



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 40 (3174), 26 CZERWCA 2026 © PISM

BIULETYN

## Litwa wobec możliwości poprawy stosunków z Białorusią

Tomasz Zduńczyk

Zmiana amerykańskiej polityki wobec Białorusi spowodowała naciski administracji prezydenta Donalda Trumpa na Litwę, by odblokowała tranzyt białoruskich nawozów potasowych. Choć Litwa zarzuca Białorusi wrogie działania hybrydowe, nie uzgodniła kierunku dalszej polityki wobec tego państwa. Litewski rząd sygnalizował jednak chęć koordynacji działań z Polską w tej sprawie.

**Stan stosunków litewsko-białoruskich.** Stosunki litewsko-białoruskie są najgorsze od czasu ich nawiązania w 1991 r. Litwa oskarża reżim Alaksandra Łukaszenki o wrogie działania hybrydowe zagrażające jej bezpieczeństwu (np. presję migracyjną czy wypuszczanie balonów przemysłowych, które m.in. paraliżowały prace lotniska w Wilnie). Litewskie władze widzą zagrożenie także w działalności Białoruskiej Elektrowni Jądrowej w Ostrowcu, położonej ok. 50 km od Wilna. Od rozpoczęcia jej budowy w 2012 r. Litwa monitoruje standardy bezpieczeństwa tego obiektu i krytykuje plany jego rozbudowy.

Państwo litewskie od lat wydatnie wspiera białoruską opozycję. Od sfałszowanych wyborów prezydenckich w 2020 r. nie uznaje ono Łukaszenki za legalnego prezydenta Białorusi. Ponadto od sierpnia 2020 r. do początku 2026 r. w Wilnie znajdowało się biuro Światłany Cichanouskiej (przeniesione następnie do Warszawy). Litwa – uchwałą parlamentu – jako pierwsze państwo uznała Cichanouską i stworzoną przez nią Radę Koordynacyjną za jedyne prawowitych przedstawicieli narodu białoruskiego. Dodatkowo w 2024 r. [przekazała do Międzynarodowego Trybunału Karnego](#) dowody na popełnienie zbrodni przeciwko ludzkości przez białoruski reżim.

Litwa jest także ponadstandardowo zaangażowana w unijne mechanizmy sankcyjne wobec Białorusi. Doprowadziło to m.in. do zablokowania eksportu białoruskich nawozów potasowych przez port w Kłajpedzie. Ponadto władze litewskie aktywnie zabiegają o dalsze zwiększanie presji sankcyjnej wymierzonej w reżim Łukaszenki.

**Kontakty amerykańsko-białorusko-litewskie.** Administracji Trumpa zależy na poprawie stosunków białorusko-litewskich. Choć tłumaczy to przede wszystkim próbą zmniejszenia zależności Białorusi od Rosji, jednym z ważnych celów jest również wznowienie eksportu nawozów potasowych z zakładów „Biełaruśkalij” (ok. 20% światowej produkcji) przez port w Kłajpedzie. Wpłynęłoby to na obniżenie światowych cen nawozów, co miałyby zasadnicze znaczenie dla amerykańskiego rolnictwa w obliczu presji sankcyjnej USA na Kanadę (ok. 32% światowej produkcji). Przed [marcowym wyjazdem do Mińska](#) – po którym doszło do uwolnienia 250 więźniów politycznych z białoruskich więzień – specjalny przedstawiciel USA ds. Białorusi John P. Coale wzywał Litwę do zorganizowania spotkania z Białorusią na szczepku wiceministrów spraw zagranicznych i bez warunków wstępnych.

W sprawie Białorusi Stany Zjednoczone naciskają nie tylko na Litwę, lecz także na Polskę i Ukrainę. W maju br. Departament Stanu wysłał do przedstawicieli tych państw list, w którym wskazał na zainteresowanie USA odblokowaniem eksportu białoruskich nawozów. Tymczasem cel ten można osiągnąć jedynie poprzez zniesienie unijnych sankcji, które pod koniec lutego br. Unia przedłużyła o kolejny rok. Litwa wielokrotnie przypominała, że jest to czynnik uniemożliwiający ich samodzielne zniesienie. Jednocześnie jej władze starają się przyjmować postawę wyczekującą ze względu na zaplanowane na listopad br. tzw. wybory połówkowe w Stanach Zjednoczonych. Liczą, że Kongres może w ich wyniku być

bardziej zdolny do wywarcia nacisku na podejście administracji do Białorusi.

**Litewskie elity polityczne wobec Białorusi.** Formalnie rząd Ingi Ruginienė opowiadał się za rozmowami z Białorusią dopiero po wstrzymaniu przez nią wrogich działań wobec Litwy. Premier nie wykluczyła jednocześnie dążeń do poprawy tych stosunków w koordynacji z Polską. Po zmianach koalicyjnych nowy rząd Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LSDP), Litewskiego Związku Rolników i Zielonych (LVŽS), Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin – AWPL-ZChR i Związku Demokratów „W imię Litwy” (DSVL) najprawdopodobniej zachowa to podejście. Poprawa stosunków z Białorusią nie została poruszona w nowej umowie koalicyjnej, co wskazuje na dalszy brak konkretnych postanowień odnośnie do tego problemu.

Ambivalentne stanowisko Litwy wynika z balansowania między konsekwentną polityką wobec autorytarnej Białorusi a potrzebą zachowania dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, które są w państwach bałtyckich obecne wojskowo. Odzwierciedleniem tego są różne podejścia do relacji litewsko-białoruskich. Lider największej w koalicji Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej, a także przyszły premier Mindaugas Sinkevičius w maju br. wezwał władze do stworzenia długoterminowej strategii wobec Białorusi bez wykluczania możliwości poprawy stosunków, zwłaszcza w razie zaangażowania Stanów Zjednoczonych. Wskazywał, że beneficjentem sankcji nałożonych na Białoruś jest Rosja. Produkty „Białoruśkalij” trafiają bowiem na światowe rynki poprzez rosyjskie porty. Z kolei wskazany przez tę partię, lecz pozostający poza nią minister spraw zagranicznych Kęstutis Budrys jest sceptyczny wobec możliwości poprawy stosunków z Białorusią (tak jak lider DSVL, wchodzącego w skład nowej koalicji, Virginijus Sinkevičius). Taka postawa ma poparcie prezydenta, który na Litwie odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa. Gitanas Nausėda nie widzi obecnie warunków do nawiązania dialogu politycznego z Białorusią, wskazuje na jej ścisłą współpracę z Rosją i brak dążeń demokratycznych. Nie wyklucza jednocześnie konieczności utrzymywania kontaktów technicznych.

Przewodniczący drugiego największego koalicjanta, populistycznego Świtu Niemna, Remigijus Žemaitaitis postuluje z kolei jak najszybszą stabilizacją relacji z Białorusią. Argumentuje, że przywrócenie eksportu nawozów z tego państwa przez port w Kłajpedzie pozwoli Litwie na zdobycie dodatkowych środków finansowych. Po zmianach w koalicji partia prawdopodobnie zajmie zbliżone stanowisko na opozycji.

Wchodzące w skład koalicji centro-lewicowy LVŽS oraz centro-prawicowa AWPL-ZChR nie zajęły wyraźnego stanowiska. Wcześniej obie partie opowiadały się za pragmatycznym podejściem do stosunków z Białorusią. Podkreślały przy tym korzyści gospodarcze, jakie dałaby rezygnacja z sankcji wobec niej.

Tymczasem krytycznie do możliwości rozpoczęcia rozmów o naprawie stosunków litewsko-białoruskich odnosi się największy na opozycji centro-prawicowy Związek Ojczyzny-Litewscy Chrześcijańscy Demokraci. Według jego lidera Laurynasa Kasčiūnasa białoruski reżim oferuje niewielkie ustępstwa w zamian za zniesienie sankcji nałożonych w konsekwencji nieustających represji oraz fałszerstw wyborczych. Partia ta sprzeciwia się także rozpoczęciu rozmów na wysokim szczeblu i przestrzega, że mogłoby to zostać odebrane jako uznanie prezydentury Łukaszenki. Opowiada się jednocześnie za pragmatycznym podejściem do poprawy stosunków amerykańsko-białoruskich i sygnalizuje przy tym gotowość do ustępstw w celu zachowania dobrych relacji z USA.

**Wnioski i perspektywy.** Władze litewskie są podzielone w sprawie ewentualnej poprawy relacji z Białorusią. Z jednej strony prezydent Nausėda, a także obecny minister spraw zagranicznych i opozycja podkreślają brak woli demokratyzacji na Białorusi i dalsze pogłębianie jej współpracy z Rosją jako przeszkodę w naprawie stosunków. Z drugiej zaś strony Mindaugas Sinkevičius nie odrzucił jednoznacznie możliwości zainicjowania procesu poprawy relacji białorusko-litewskich. Jeszcze dalej w tej kwestii szedł Žemaitaitis oraz jego ugrupowanie, którzy wskazywali na kwestie gospodarcze jako argument za możliwością podjęcia rozmów z Białorusią. Usunięcie z koalicji Świtu Niemna i dołączenie do niej Sojuszu Demokratów „W imię Litwy” wzmocni w rządzie głosy za utrzymaniem twardej polityki wobec Białorusi.

Kluczowe dla dalszych działań Litwy wobec Białorusi będzie stanowisko Stanów Zjednoczonych. Kontynuacja amerykańskiej presji wzmocni głosy tej części litewskich elit, które nie wykluczają możliwości poprawy stosunków z Białorusią. Ponadto nawet ta jej część, która opowiada się za utrzymaniem twardego kursu, zaznacza, że najważniejsze jest utrzymanie ścisłej współpracy z USA, nawet kosztem ustępstw w rozmowach z białoruskim reżimem. Jednocześnie wynik tzw. wyborów połówkowych może nie przełożyć się na mitygowanie amerykańskich nacisków, ponieważ zmianę podejścia do reżimu Łukaszenki administracja planowała jeszcze w okresie prezydentury Joe Bidena. Jednak niezależnie od amerykańskich działań UE nie planuje zmiany sankcji nałożonych na białoruski przemysł nawozowy przed przyszłoroczną dyskusją na ten temat.

Zainteresowanie Litwy koordynacją działań z Polską może pozwolić na wypracowanie wspólnego stanowiska i osiągnięcie korzystnych warunków poprawy stosunków litewsko-białoruskich i polsko-białoruskich. Ze względu na amerykańskie naciski w sprawie odblokowania dostaw nawozów potasowych może to wymagać stworzenia wspólnej agendy rozmów z USA i, w dalszym procesie, z Białorusią. Koordynacja działania Polski i Litwy będzie mogła zostać wykorzystana do wspólnych starań, by Stany Zjednoczone uwzględniały interesy związane z bezpieczeństwem tych państw przy dalszej normalizacji stosunków amerykańsko-białoruskich.